

Sygnatura akt III C 1396/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 13 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w składzie: Przewodniczący: SSR Magdalena Głogowska

Protokolant: Patrycja Frątczak

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko D.P.S. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w S.

o zapłatę (1450.00 PLN)

I. zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w S. na rzecz powoda J. S. kwotę 1.450 zł (jednego tysiąca czterystu pięćdziesięciu złotych) z odsetkami ustawowymi (za opóźnienie) od dnia 06 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w S. na rzecz powoda J. S. kwotę 30 zł (trzydziestu złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 1396/15

UZASADNIENIE

wyroku w postępowaniu uproszczonym

W dniu 21 lipca 2014 r. powód J. S. wniósł do tutejszego Sądu przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w S. pozew o zapłatę kwoty 1 450 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia następnego po dniu, w którym doręczono oświadczenie o odstąpieniu od umowy oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 22 grudnia 2011 r. powód zakupił u pozwanej sofę za cenę 1 450 zł. Jak podano dalej, powód w dniu 23 października 2013 r. złożył reklamację z uwagi na usterki zakupionego towaru w postaci pęknięć i złuszczeń tapicerki oraz pęknięć zawiasów. J. S. wskazał następnie, iż do złożonej przez niego reklamacji ustosunkował się dopiero w dniu 29 listopada 2013 r. producent przedmiotowej sofy – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., odrzucając reklamację, w związku z czym przekroczony został 14-dniowy termin wynikający z art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego. Powód odwołał się od powyższej decyzji, która została następnie podtrzymana przez producenta. Mając na uwadze powyższe powód J. S. pismem z dnia 12 grudnia 2013 r. odstąpił od zawartej z pozwaną umowy, żądając wymiany bądź naprawy towaru lub zwrotu zapłaconej ceny.

W dniu 15 grudnia 2014 r. wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W dniu 19 stycznia 2015 r. pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania. Pozwana wskazała, że nie kwestionuje

prawdziwości dokumentów załączonych do pozwu, wysokości ceny, daty sprzedaży ani faktów dotyczących postępowania reklamacyjnego. Pozwana natomiast zaprzeczyła, aby w chwili wydania towar konsumpcyjny był niezgodny z umową, podnosząc jednocześnie zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanej, albowiem w pozwie jako pozwana oznaczona została (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., podczas gdy nakaz zapłaty wydany został przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w S.. Ponadto pozwana wskazała, iż z uwagi na stwierdzenie przez powoda niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową po upływie 6 miesięcy od wydania towaru, to na nim spoczywał zatem ciężar wykazania niezgodności zakupionej sofy z umową sprzedaży. Pozwana spółka podała także, iż przekroczenie terminu, o którym mowa w art. 8 ust. 3 przedmiotowej ustawy, było spowodowane koniecznością uzyskania stanowiska producenta towaru, gdyż pozwana będąc jedynie sprzedawcą nie posiada ani wiedzy ani wykwalifikowanych pracowników do oceny zasadności roszczeń powoda.

Na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 r. pełnomocnik pozwanego oświadczył, iż powód wyrzucił reklamowaną kanapę, w związku z czym, mając na uwadze, iż składał on oświadczenie o odstąpieniu od umowy, okoliczność ta niweczy możliwość wykonania prawa odstąpienia, które polega na zwrocie wzajemnych świadczeń.

Powód z kolei wskazał, że mieszka w bloku i gdyby trzymał tę kanapę, obciążyłby pozwaną kosztami magazynowania oraz zwiększonych nakładów na porządki, bo ze sztucznej skóry złuszczała się warstwa wierzchnia. Ponadto, zakup powoda był objęty gwarancją „door to door” i przy sprzedaży zapewniono, że to oni przyjadą do powoda, a nie że on ma kanapę odwozić. Nie posiada nawet do tego odpowiedniego środka transportu.

Stanowiska procesowe stron nie zmieniły się.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 grudnia 2011 r. powód J. S.kupił od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w S.sofę za kwotę 1.450 zł.

Bezsporne, a nadto dowód: paragon sprzedaży z dnia 22 grudnia 2011 r. k. 25v.

W dniu 23 października 2013 r. powód zareklamował pozwaną towar w związku z wadą polegającą na pęknięciu i złuszczeniu tapicerki oraz pęknięciu zawiasów. W odpowiedzi na reklamację powoda, producent sofy - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. - w piśmie z dnia 26 listopada 2013 r. poinformował powoda, iż jego reklamacja została odrzucona, gdyż uszkodzenia oraz otarcia widoczne na załączonych do reklamacji zdjęciach są uszkodzeniami mechanicznymi, które nie podlegają reklamacji.

Dowód: korespondencja mailowa k. 23, pismo producenta z dnia 26 listopada 2013 r. k. 23v.

Pismem z dnia 29 listopada 2013 r. powód złożył odwołanie od decyzji o odrzuceniu jego reklamacji, która to decyzja została podtrzymana pismem producenta z dnia 11 grudnia 2013 r.

Dowód: korespondencja mailowa k. 24, odwołanie z dnia 29 listopada 2013 r. k. 24v, pismo producenta z dnia 11 grudnia 2013 r. k. 26.

Pismem z dnia 12 grudnia 2013 r. powód J. S. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy żądając wymiany, skutecznej naprawy lub zwrotu zapłaconej ceny.

W dniu 30 stycznia 2014 r. pozwana poinformowała powoda, iż przyjęte przez producenta stanowisko względem jego reklamacji uważa za zasadne.

W związku z powyższym powód wystąpił do Powiatowego Rzecznika Konsumentów w P., który skierował do pozwanej wystąpienie w sprawie ochrony praw i interesów powoda.

W piśmie z dnia 31 marca 2014 r. pozwana po raz kolejny podtrzymała swoje stanowisko.

Dowód: oświadczenie z dnia 12 grudnia 2013 o odstąpieniu od umowy k. 26v, korespondencja mailowa k. 21v, wystąpienie Powiatowego Rzecznika Konsumentów z dnia 21 marca 2014 r. k. 22-22v, pismo pozwanej z dnia 31 marca 2014 r. k. 21.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niemal w całości zasadne.

Podstawę prawną żądania pozwu, z uwagi na datę zawarcia umowy (22 grudnia 2011 r.), stanowiły przepisy art. 4 ust. 1 i 3 oraz art. 8 ust. 1, 3 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002 r. Nr 141, poz.1176).

Zgodnie z art. 4 ust. 1 powołanej ustawy, sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania.

W świetle art. 4 ust. 3 ww. ustawy domniemywa się, że towar konsumpcyjny jest zgodny z umową, jeżeli nadaje się do celu, do jakiego tego rodzaju towar jest zwykle używany, oraz gdy jego właściwości odpowiadają właściwościom cechującym towar tego rodzaju. Takie samo domniemanie przyjmuje się, gdy towar odpowiada oczekiwaniom dotyczącym towaru tego rodzaju, opartym na składanych publicznie zapewnieniach sprzedawcy, producenta lub jego przedstawiciela; w szczególności uwzględnia się zapewnienia, wyrażone w oznakowaniu towaru lub reklamie, odnoszące się do właściwości towaru, w tym także terminu, w jakim towar ma je zachować.

Stosownie do art. 8 ust. 1 wskazanej ustawy, jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia.

Z kolei, art. 8 ust. 3 tejże ustawy stanowi, że jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się że uznał je za uzasadnione.

Po myśli zaś art. 8 ust. 4 ww. ustawy, jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia.

Okolicznością sporną w niniejszej sprawie było to czy sprzedany towar - jak twierdził powód - był niezgodny z umową sprzedaży w chwili jego wydania, czy też - jak wskazywała pozwana - wady zakupionego towaru były uszkodzeniami mechanicznymi, nie tkwiącymi uprzednio w zakupionej sofie, jak również czy powód był uprawniony do odstąpienia od umowy sprzedaży.

Dla oceny powyższych okoliczności niezbędna była przede wszystkim ocena skutków niezachowania przez pozwaną czternastodniowego terminu na ustosunkowanie się do reklamacji strony powodowej. Zgodnie bowiem z art. 8 ust. 3 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie kodeksu cywilnego, jeżeli sprzedawca nie ustosunkował się do żądania wyartykułowanego przez kupującego w reklamacji w terminie 14 dni, uważa się że uznał je za uzasadnione.

Fakt uchybienia powyższemu terminowi nie był między stronami sporny. Powód w dniu 23 października 2013 r. złożył pozwaną reklamację, podczas gdy ustosunkowanie się do niej nastąpiło dopiero w piśmie producenta sofy z dnia 26 listopada 2013 r. Pozwana podnosiła, że brak ustosunkowania się przez nią, w ustawowym terminie, do reklamacji powoda, spowodowany był koniecznością uzyskania stanowiska producenta towaru, gdyż pozwana, będąc jedynie sprzedawcą, nie posiada ani wiedzy ani wykwalifikowanych pracowników do oceny zasadności roszczeń powoda.

Cytowany przepis art. 8 ust. 3 ustawy konsumenckiej nakłada na sprzedawcę określony obowiązek, z którego sprzedawca nie może zostać zwolniony z uwagi na żadne okoliczności. Wprowadzony przez ustawodawcę czternastodniowy termin ma charakter przepisu bezwzględnie obowiązującego. Termin ten został ustalony jako odpowiedni i wystarczający dla zajęcia stanowiska przez przedsiębiorcę zajmującego się zawodowo sprzedażą towarów, w związku z czym podane przez pozwaną przyczyny, dla których uchybiła terminowi, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Skoro pozwana nie dokonała naprawy ani wymiany towaru na nowy (art. 8 ust. 4 cyt. ustawy), po stronie powoda zaktualizowało się uprawnienie do odstąpienia od umowy. Oświadczenie powoda zawarte w piśmie z dnia 12 grudnia 2013 r. było zatem skuteczne.

Dla wyczerpania zagadnienia należy przywołać stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 05 lipca 2012 r. sygn. akt IV CSK 75/12, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że „sprzedający, który nie udzielił w ustawowym terminie określonym w art. 8 ust. 3 wymienionej ustawy odpowiedzi na żądanie naprawy albo wymiany towaru, nie może następnie w procesie kwestionować swojej odpowiedzialności za niezgodność towaru z umową”. Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że „zgodnie z art. 8 ust. 3 SprzedKonsumU jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w jego ust. 1 nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni uważa się, że uznał je za uzasadnione. Brak odpowiedzi na zgłoszone przez kupującego żądanie stwarza fikcję jego uznania i tak jak przy uznaniu roszczenia oznacza przyznanie przez sprzedającego okoliczności niezgodności towaru z ustawą (zapewne jest to omyłka i Sądowi Najwyższemu chodziło o umowę, a nie ustawę – przypis s. ref.) oraz zgodę co do treści żądania, a więc sposobu doprowadzenia do zgodności towaru z umową, jeżeli został on przez uprawnionego określony w treści żądania. Po bezskutecznym upływie terminu określonego w art. 8 ust. 3 SprzedKonsumU sprzedający, który nie udzielił w ustawowym terminie odpowiedzi na żądanie naprawy albo wymiany towaru, nie może w procesie skutecznie kwestionować swojej odpowiedzialności za niezgodność towaru z umową, może natomiast podnosić zarzut niemożności świadczenia. Jeżeli natomiast do uznania w warunkach określonych w art. 8 ust. 3 SprzedKonsumU dochodzi w sytuacji stwierdzenia niezgodności towaru z umową po upływie sześciu miesięcy od wydania towaru, a więc gdy nie działa wynikające w art. 4 ust. 1 SprzedKonsumU domniemanie istnienia niezgodności towaru z umową w chwili wydania, sprzedający może także dowodzić, że w chwili wydania towar był on zgodny z umową”.

W okolicznościach niniejszej sprawy sąd przyjął, że spełnione zostały przesłanki, o których mowa w art. 8 ust. 3 przedmiotowej ustawy, a zatem pozwana, wobec milczenia w ustawowym terminie, uznała reklamację powoda za zasadną. Zgodziła się więc z jego żądaniem. Jednocześnie zauważyć należy, że pozwana w żaden sposób nie wykazała (nie naprowadziła żadnego dowodu) i nawet nie podjęła takiej próby, że towar zareklamowany przez powoda był zgodny z umową. Okoliczność, że domniemanie niezgodności towaru z umową już nie działało (wobec upływu 6 miesięcy od dnia wydania rzeczy), nie oznacza - w okolicznościach sprawy - przerzucenia na powoda ciężaru udowodnienia owej niezgodności, albowiem w świetle fikcji prawnej z art. 8 ust. 3, tj. uznania reklamacji za zasadną, analogicznie jak przy uznaniu długu ciężar wykazania, że dług nie istnieje, przechodzi na uznającego (dłużnika).

Stan faktyczny niniejszej sprawy sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów złożonych przez stronę powodową, których wiarygodności nie kwestionowała strona pozwana, ani też co do których wiarygodności nie powziął zastrzeżeń sąd rozpatrujący niniejszą sprawę.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów strony pozwanej wskazać należy, iż oznaczenie przez powoda w pozwie, jako pozwanej, (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., zostało przez niego sprecyzowane (skorygowane) w piśmie z dnia 22 września 2014 r., w którym powód wskazał, iż pozwaną w niniejszej sprawie jest

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w S.. W związku z powyższym zarzut braku legitymacji biernej pozwanej nie zasługiwał na uwzględnienie.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miał także znaczenia fakt, iż powód, jak oświadczył na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 r., wyrzucił zakupioną sofę. Zgodnie z art. 494 k.c. strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy; może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Pozwana podnosiła, że wyrzucenie kanapy przez powoda niweczy możliwość wykonania prawa odstąpienia od umowy, gdyż J. S. nie ma w tym momencie możliwości zwrotu swojej części świadczenia.

Odnosząc się do powyższego zarzutu należy wskazać, iż w niniejszym postępowaniu rozpoznaniu podlegało jedynie żądanie zwrotu ceny zakupionej sofy, a więc tego świadczenia, które powód spełnił względem pozwanej. Wobec skutecznego odstąpienia przez powoda od umowy sprzedaży, obowiązek zwrotu ceny spoczywa na pozwanej. W toku procesu strona pozwana nie wystąpiła z powództwem wzajemnym obejmującym żądanie zwrotu zakupionej sofy, dlatego też rozstrzygnięcie sądu dotyczyło jedynie roszczenia zgłoszonego przez stronę powodową.

Uznając roszczenie o zwrot ceny za zasadne, orzeczono jak w pkt I wyroku.

Odnosnie do żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie ww. należności wskazać należy, iż w świetle art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stan opóźnienia (zwłoki) powstaje, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (art. 476 k.c.). Wobec braku wezwania pozwanej do zapłaty ceny przed wytoczeniem powództwa, przyjęć należało, że nastąpiło to z chwilą doręczenia jej odpisu pozwu w dniu 5 stycznia 2015 r. i od dnia następnego pozwana pozostaje w opóźnieniu co do zwrotu powodowi uiszczonej przez niego ceny. Uzasadnia to zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda odsetek ustawowych (od 01 stycznia 2016 r. odsetek za opóźnienie) od dnia 6 stycznia 2015 r. Oddaleniu natomiast podlegało żądanie odsetek w pozostałym zakresie, za okres wcześniejszy. Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek znalazło wyraz w pkt I (zasądzenie) i II (oddalenie) wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie III wyroku na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. przyjmując, że powód wygrał proces praktycznie w całości - uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania, gdyż oddalenie powództwa dotyczyło tylko części żądania odsetkowego. Na koszty poniesione przez powoda zgodnie z art. 98 § 1 i 2 k.p.c. złożyła się opłata od pozwu w kwocie 30 zł.